

# Andrzej Dobrzyński

---

## Ewangelia otwartą księgą życia : prawa człowieka w przemówieniach Jana Pawła II w Polsce w 1979 r.

---

Collectanea Theologica 79/3, 95-119

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

ANDRZEJ DOBRZYŃSKI, RZYM

## EWANGELIA OTWARTĄ KSIĘGĄ ŻYCIA

Prawa człowieka w przemówieniach Jana Pawła II w Polsce w 1979 r.

Doświadczenie dwóch wojen światowych i systemów totalitarnych w XX w. doprowadziło do sformułowania podstawowych praw człowieka. Nawiązując do 60. rocznicy ogłoszenia *Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka* (10 XII 1948 r.), Benedykt XVI powiedział w siedzibie ONZ (18 IV 2008 r.), że ten dokument usytuował osobę ludzką w centrum życia społecznego i międzynarodowego. Przede wszystkim moc oddziaływania *Deklaracji* leży w wyrażonej w niej prawdzie o godności człowieka i życia ludzkiego. Rozumieniu praw człowieka – jak stwierdził Benedykt XVI – zagraża legalizm, stronniczość i selektywność podejścia, utylitaryzm, oderwanie od etyki i racjonalności oraz ideologia laicka, odmawiająca uznania religijnego wymiaru życia ludzkiego<sup>1</sup>. Wkład Kościoła w promocję tych podstawowych praw polega na ukazywaniu pełnej prawdy o człowieku, o jego godności i o prawie moralnym wpisanym w ludzką naturę. W ten sposób pragnie on służyć dobru człowieka i wspólnemu dobru ludzkości.

W opublikowanej trzydzieści lat temu encyklice *Redemptor hominis* Jan Paweł II wskazał, że trzeba pytać, czy akceptacja „litery” *Deklaracji Praw Człowieka* oznacza realizację jej „ducha”. Choć programy społeczne i polityczne wysuwają człowieka na pierwszy plan, wciąż w wielu miejscach świata jego prawa są gwałcone. Taka sytuacja jest wynikiem poglądów i zachowań, które „podkopują i unicestwiają humanistyczne założenia” *Deklaracji Praw Człowieka*. Papież stwierdził w encyklice, że programy i systemy społeczne winny być poddawane rewizji „pod kątem obiektywnych i nienaruszalnych

<sup>1</sup> Por. Benedykt XVI, *Prawa człowieka są wyrazem sprawiedliwości*, L'Osservatore Romano (wyd. pol.) 5/2008, s. 57-58.

praw człowieka”<sup>2</sup>. Pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Polski w 1979 r. była okazją do pokazania, że prawa człowieka ściśle łączą się z prawdą o ludzkiej godności. Ewangeliczne orędzie o odkupieniu człowieka potwierdza tę prawdę, dzięki czemu staje się ona dla ludzi oparciem w czasie próby i wyzwaniem do przemiany oblicza ziemi.

Celem studium jest przedstawienie nauczania Jana Pawła II odnośnie do praw człowieka w przemówieniach wygłoszonych podczas jego pierwszej wizyty w ojczyźnie. Omówione zostaną teologiczne aspekty rozumienia praw człowieka, znaczenie oenzyklickiej *Deklaracji* oraz ochrona praw człowieka i narodów. Spoglądając z dzisiejszej perspektywy, gdy w imię ideologicznych manipulacji i egoistycznych oczekiwań ludzi zmienia się prawa i ustawy, warto powrócić do przesłania papieskiej pielgrzymki w 1979 r.<sup>3</sup> Refleksja nad żywo-tnym związkiem między prawdą o godności ludzkiej, prawami człowieka i ładem moralnym w życiu społecznym jest aktualna w naszym kraju i w całej Europie także dzisiaj.

### Teologia praw człowieka

Homilie Jana Pawła II wygłoszone na Placu Zwycięstwa w Warszawie i na Błoniach w Krakowie nie tylko spinają niczym kłamra papieskie nauczanie, ale zawierają także bardzo istotne przesłanie Ojca Świętego. W tych dwóch tekstach można odnaleźć również teologiczną perspektywę rozumienia praw człowieka i praw narodów.

Dzieje ludzi i Boga splatają się ze sobą w wielu wymiarach i na różne sposoby. Na historię składają się nie tylko osoby, fakty i daty. Tworzą ją również duchowe procesy. Obecność Kościoła w dziejach świata jest w pewnym sensie kontynuacją życia Chrystusa. Życie konkretnego człowieka i dzieje narodów stanowią kontekst odczytania prawdy o krzyżu i zmartwychwstaniu Jezusa. Stanowią także

---

<sup>2</sup> Por. Jan Paweł II, *Redemptor hominis*, nr 17. Po dwudziestu latach pontyfikatu papież jeszcze raz podkreślił swe przeświadczenie, że „duszpasterstwo praw człowieka” ma przede wszystkim dążyć do tego, by „przyjęcie «littery» praw człowieka prowadziło do konkretnej realizacji ich «ducha»”, por. tenże, *Poszanowanie praw człowieka częścią integralną każdej kultury*, *L'Osservatore Romano* (wyd. pol.) 12/1998, s. 28.

<sup>3</sup> Z okazji 25. rocznicy pierwszej wizyty w Polsce Jan Paweł II stwierdził, że trzeba robić „egzamin” z wolności, by nadawać jej ewangeliczny i ludzki kształt. Wolność źle wykorzystana „prowadzi do zniewolenia jednostek i całego narodu”, *List Jana Pawła II z okazji 25. rocznicy pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny*, *L'Osservatore Romano* (wyd. pol.) 7-8/2005, s. 53.

konkretną realizację Chrystusowej prawdy. Z jednej strony, od chrztu księcia Mieszka w 966 r. rozpoczyna się historia Ewangelii na polskiej ziemi i w życiu Polaków. Z drugiej strony – podkreślił papież – początek duchowych dziejów Polski należy widzieć już w Wieczerniku Pięćdziesiątnicy. Apostołowie w mocy Ducha Świętego rozeszli się „po krańce świata” (Dz 1,8), by głosić odkupienie w Chrystusie. Ziarno wiary zaczęło kiełkować na ziemiach polskich na przełomie I i II tysiąclecia, rozrastając się w rozłożyste drzewo chrześcijańskiego życia, którego „korzeniem” jest Jezus<sup>4</sup>.

W homilii na Placu Zwycięstwa papież powiedział, że Chrystus stanowi „klucz” do rozumienia człowieka i do zrozumienia narodu oraz dziejów Polski. Jest to stwierdzenie nie tylko o charakterze historycznym, lecz także teologicznym. Dzieje każdego człowieka i dzieje ludzi „toczą się w Chrystusie”. Z innej perspektywy niż chrześcijańska, np. z perspektywy marksizmu, taka interpretacja mogła wydawać się pewną formą „zawłaszczenia” historii. Dlatego Jan Paweł II zwrócił uwagę na kulturę, której „najgłębszym nurtem” i „najmocniejszym zrębem” jest „rozwój człowieka i człowieczeństwa”<sup>5</sup>. Wiara w Chrystusa odegrała w tym wymiarze kultury szczególną rolę.

W papieskiej homilii podkreślony został także głęboki związek między jednostką i narodem. Dzieje narodu widziane są przez pryzmat konkretnego człowieka. Nie sposób również historii poszczególnych ludzi oddzielić od losów narodów, do których przynależą. Słusznie zauważa papież, że naród nie jest jedyną wspólnotą, w jakiej żyjemy. Stanowi jednak społeczność ważną w życiu ludzi, których łączy wspólne dziedzictwo dziejów i kultury<sup>6</sup>.

Jan Paweł II odwołał się do historii, która pokazuje, że dzięki głębokim pokładom godności ludzkiej i narodowej Polacy zrywali się do walki o swe podstawowe prawa. Tak było m.in. przy powstańczym zrywie Warszawy w 1944 r. Papież nawiązał do obrazu zrujnowanej stolicy oraz zniszczonego pomnika Chrystusa-Zbawiciela przed kościołem św. Krzyża w Warszawie. Obraz ten pokazywał, że po-

<sup>4</sup> Por. Jan Paweł II, *Homilia na Placu Zwycięstwa*, Warszawa, 2 VI 1979 r., w: *Pielgrzymka Jana Pawła II do Polski. Przemówienia, dokumentacja. Tekst autoryzowany*, Pallottinum, Poznań-Warszawa 1979, s. 20-21. Wydawca przy przemówieniach podaje miejsce i datę jako tytuł. W naszym studium wprowadzono przy cytowaniu tytułu rozróżnienie na przemówienia i homilie, podając numery stron za tym wydaniem.

<sup>5</sup> Por. *Homilia na Placu Zwycięstwa*, s. 22; A. Silvestrini, *I diritti dell'uomo nell'insediamento di Giovanni Paolo II*, Le Monnier, Florencja 1987, s. 22-24.

<sup>6</sup> Por. *Homilia na Placu Zwycięstwa*, s. 22.

gwałcenie praw człowieka i narodu polskiego było także ugodzeniem w serce ewangelicznego przesłania. Obrona nienaruszalnych praw ludzkich i działanie na rzecz ich umocnienia – w myśl wymowy tego obrazu – wiąże się z chrześcijańskim orędziem o godności człowieka. Papież wskazał także na ojca Maksymiliana Kolbego, którego postawa poświęcenia się dla bliźniego wyrosła z najgłębszych motywacji wiary. Mówił również o symbolu Grobu Nieznanego Żołnierza: „Na ilu polach walk świadczył o prawach człowieka wpisanych głęboko w nienaruszalne prawa narodu, ginąc «za wolność waszą i naszą»”<sup>7</sup>. Papież, kończąc homilię, posłużył się porównaniem życia ludzi różnych stanów, zawodów, powołań, także ludzi chorych, do ziaren wrzuconych w ziemię, które, obumierając, przynoszą owoc<sup>8</sup>. Idąc za tym porównaniem, można powiedzieć, że wszystko to, w czym przejawia się wielkość człowieka, służy ugruntowaniu jego godności, praw i obowiązków.

Ojciec Święty podkreślił, że nie jesteśmy w stanie tego wszystkiego zrozumieć bez „podstawowego kryterium”, którym jest Jezus Chrystus. To On jest „kluczem” do zrozumienia życia każdego człowieka i całego narodu. Wpływ, jaki miał Odkupiciel na świadomość, serca i sumienia Polaków, jest wymierny. Nie w znaczeniu statystyk religijnych czy analizy poziomu życia moralnego ludzi. Przede wszystkim, jak stwierdził Ojciec Święty, Chrystus uczył i wciąż uczy „wielkiej sprawy człowieka”. Uczy, czym jest ludzka godność i jakie są nienaruszalne prawa ludzi i narodu<sup>9</sup>. Jan Paweł II stwierdził, że Chrystus stanowi także „otwartą księgę nauki o człowieku, o jego godności i prawach”. Wskazał dwa obrazy: Chrystusa-nauczyciela i Chrystusa-księgę. Z subtelnej różnicy między tymi dwoma obrazami wyłania się przekonanie o uniwersalnym charakterze przesłania Ewangelii odnośnie do ludzkiej godności i praw człowieka. Nie wszyscy ludzie są związani z nauką Chrystusa przez chrześcijańską wiarę i przynależność do Kościoła. Księgę, którą jest Chrystus, może jednak czytać każdy, kto pragnie służyć sprawie człowieka. Papież, myśląc o drodze, która jest przed narodem polskim, wyraził pragnienie, by Chrystus był dla Polaków „otwartą księgą życia na przyszłość”<sup>10</sup>. Ewangelia jest istotnym źródłem prawdy o prawach człowieka, z którego

<sup>7</sup> Por. *tamże*, s. 23.

<sup>8</sup> Por. *tamże*, s. 24.

<sup>9</sup> Por. *tamże*, s. 23.

<sup>10</sup> Por. *tamże*.

nie tylko chrześcijanie, lecz wszyscy ludzie mogą czerpać światło do głębszego poznania ich znaczenia i inspirację do owocnego działania na rzecz ich ochrony<sup>11</sup>.

Organizacje polityczne i trybunały sądów nie mogą zagwarantować przyszłości prawom człowieka bez właściwej wizji natury ludzkiej. Nauczanie Jana Pawła II jest zasadniczo zastosowaniem doktryny II Soboru Watykańskiego (1962-1965). Sobór uczy, że Ewangelia nie tylko zabezpiecza Kościół przed „chwiejnnością poglądów” na temat natury ludzkiej, lecz również stanowi najlepszą ochronę godności człowieka i jego praw. „Ktokolwiek idzie za Chrystusem, doskonałym Człowiekiem, sam staje się pełniej człowiekiem”. Kościół „głosi prawa ludzi mocą powierzonej mu Ewangelii”<sup>12</sup>. Sobór pragnie połączyć rozwój świadomości praw człowieka w świecie współczesnym z duchem Ewangelii. Poglądy tych, którzy w chrześcijańskiej prawdzie upatrują zagrożenie dla praw człowieka, ocenia jako fałszywe i szkodliwe. W konstytucji duszpasterskiej *Gaudium et spes* wyrażone jest stanowisko, że przez odrzucenie humanizmu Ewangelii „godność osoby ludzkiej nie tylko nie jest chroniona, lecz wręcz ginie”<sup>13</sup>. W deklaracji o wolności religijnej *Dignitatis humanae* II Sobór Watykański podkreślił natomiast, że z godność osoby ludzkiej jest fundamentem jej wolności. Człowiek, z racji swej godności, ma prawo do wyznawania swojej wiary, lecz także ma obowiązek uszanowania przekonań sumienia drugiej osoby. „Kościół (...) wierny prawdzie ewangelicznej, idzie drogą Chrystusa i Apostołów, gdy uznaje i popiera zasadę wolności religijnej, jaka odpowiada godności człowieka i objawieniu Bożemu”<sup>14</sup>.

Ojciec Święty był przekonany, że zadaniem Kościoła jest zaproponowanie światu chrześcijańskiego humanizmu jako ideowego

<sup>11</sup> Warto zaznaczyć przekonanie Jana Pawła II o tym, że Ewangelia jest „konsekwentną deklaracją wszystkich praw człowieka, nawet tych, które z jakichś powodów mogą być niewygodne”; t e n ż e, *Przekroczyć próg nadziei*, KUL, Lublin 1994, s. 151.

<sup>12</sup> Por. Sobór Watykański II, *Gaudium et spes*, nr 41.

<sup>13</sup> Por. *tamże*.

<sup>14</sup> Por. t e n ż e, *Dignitatis humanae*, nr 12. Wkład abp. K. Wojtyły w prace nad konstytucją duszpasterską i deklaracją miał znaczenie w formowaniu się jego poglądów o prawach człowieka; por. C.-J. Pinto de Oliveira, *Evangile et droits de l'homme. Originalité théologique de Jean Paul II*, w: O. Höffe, A. Macheret, Ch. Habicht, *Jean Paul II et les droits de l'homme*, Ed. Universitaires Fribourg Suisse i Ed. Saint Paul, Fryburg-Paryż 1980, s. 70-73.

wzmocnienia koncepcji praw człowieka<sup>15</sup>. Adresując ewangeliczne przesłanie o godności i wolności do wszystkich ludzi, Kościół liczy na dialog i współpracę z instytucjami zaangażowanymi w promocję praw człowieka.

W homilii na Błoniach krakowskich Jan Paweł II postawił istotne pytanie o racje, dla których „można odrzucić Chrystusa i wszystko to, co On wniósł w dzieje człowieka”. W tym pytaniu chodziło o argumenty za odrzuceniem tysiącletniej tradycji chrześcijaństwa w Polsce<sup>16</sup>. W konsekwencji można także zapytać o racje przemawiające za odrzuceniem ewangelicznej inspiracji obecnej w postawie ojca Maksymiliana Kolbego czy „nieznanych żołnierzy”, którzy polegali walcząc o godność życia i niepodległość ojczyzny. Tekst papieskiego przemówienia pokazuje, że nie sposób przyjąć takich racji i argumentów, nie szkodząc tym samym „wielkiej sprawie człowieka”. Istotne jest przede wszystkim to, że papież pokazał w homilii w Krakowie „mechanizm” wiary, który uzdalnia chrześcijan do świadczenia o „sprawie człowieka”.

Ludzie wierzący, wędrując przez życie, zdążają do świata, w którym jedynym Panem jest Bóg. Chrześcijanie nie mogą być jednak obojętni wobec doczesności. Chrzest jest nie tylko „zanurzeniem w Bogu”, lecz także poznaniem ludzkiej godności w świetle odkupienia i ostatecznego powołania człowieka do zjednoczenia z Bogiem. „Człowiek musi posiadać niezwykłą godność, skoro został wezwany do uczestnictwa w życiu Boga samego”. Świadkiem ugruntowania tej godności w dziejach polskiego Kościoła jest św. Stanisław. Jego męczeńska śmierć umocniła owoce przyjętego przez Polskę chrztu. Jest on przykładem mocy wiary, nadziei i miłości, jakie Chrystus wnosi w życie ludzi wierzących. Dzięki tym trzem cnotom teologicznym chrześcijanie mają stać się świadkami godności życia. Siedmioletni okres przygotowań do uroczystości 900-lecia męczeństwa w 1979 r. pozwolił dostrzec w osobie św. Stanisława patrona chrześcijańskiej

<sup>15</sup> Jan Paweł II uważał prawa człowieka za ważny temat dialogu między Kościołem a myślą oświecenia. II Sobór Watykański naświetlił zasadnicze wnioski, jakie dla chrześcijańskiej antropologii wypływają z chrystologii. W ten sposób nauka Kościoła lepiej odpowiada wyzwaniom współczesności ukierunkowanym na to, co egzystencjalne. „Właśnie w tej perspektywie Ewangelia jawi się jako największe proroctwo (...) odpowiedzią na pytanie o człowieka jest Chrystus – *Redemptor hominis*”; por. Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Znak, Kraków 2005, s. 111-118.

<sup>16</sup> Por. *Homilia na Błoniach Krakowskich*, 10 VI 1979 r., s. 206.

dojrzałości. Wiąże się ona z sakramentem bierzmowania i z odpowiedzialnością za życie<sup>17</sup>.

Jan Paweł II podkreślił, że od przyjęcia sakramentu bierzmowania całe życie chrześcijanina nabiera znaczenia zasadniczej próby. Chodzi o próbę „wiary i charakteru”, o życie prawdą odkupienia na co dzień. Moralna postawa ludzi i moralny poziom życia społecznego wzajemnie oddziałują na siebie. Zwycięskie próby przynoszą „ład moralny”, przegrane zaś moralny nieład. II Sobór Watykański i Synod Archidiecezji Krakowskiej (1972-1979) wytyczyły drogę ku takiemu ukształtowaniu świadomości i postaw ludzi, by ich życie było świadectwem mocy chrześcijańskiej wiary, nadziei i miłości<sup>18</sup>. Ojciec Święty powiedział, że „gdy jesteśmy mocni Duchem Boga, jesteśmy także mocni wiarą w człowieka – wiarą, nadzieją i miłością: są one nierozzerwalne i jesteśmy gotowi świadczyć sprawie człowieka wobec każdego, któremu ta sprawa prawdziwie leży na sercu. Dla którego ta sprawa jest święta”. Dojrzała i odpowiedzialna postawa wiernych, z jednej strony, wzmacnia dialog zbawienia, jaki Kościół prowadzi ze współczesnym światem. Z drugiej zaś, stanowi jego wkład „na rzecz pokoju i pojednania między ludźmi i narodami całej ziemi”<sup>19</sup>.

Prawa człowieka zakorzenione są w ludzkiej godności. Chrzęścianie poznają swą godność w świetle prawdy o stworzeniu człowieka na Boży obraz i w świetle prawdy o odkupieniu w Chrystusie<sup>20</sup>. W centrum chrześcijańskiego humanizmu jest Chrystus, Jego Ewangelia i łaska sakramentalna. W realizacji praw człowieka weryfikuje się niejako Ewangelia jako Dobra Nowina o godności człowieka i wezwanie do rozwiązywania problemów współczesnego świata<sup>21</sup>.

<sup>17</sup> Por. *tamże*, s. 204-206.

<sup>18</sup> Por. *tamże*, s. 207-208 i 210.

<sup>19</sup> Por. *tamże*, s. 210.

<sup>20</sup> Papież dał wyraz temu przekonaniu także w orędziu do sekretarza generalnego ONZ, Kurtha Waldheima; por. *tenże*, *Wolność religijna podstawą praw ludzkich*, w: *Nauczanie papieskie*, t. I, 1978, Pallottinum, Poznań-Warszawa 1987, s. 118.

<sup>21</sup> W powiązaniu teologii i antropologii można dostrzec oryginalny wkład Jana Pawła II: prawa człowieka winny być zakorzenione w „transcendentnym humanizmie” a nie w immanentnym antropocentryzmie; por. A. R a u s c h e r, *Jan Paweł II o prawach człowieka*, Ethos 21-22/1993, s. 72-75. Papież wskazał także na miłosierdzie jako „głębsze źródło sprawiedliwości” i jej „doskonalsze wcielenie”, które „służy wielkiej sprawie godności osoby”; por. J a n P a w e ł I I, *Dives in misericordia*, nr 14. Problematyka miłosierdzia i praw człowieka jest także oryginalnym wkładem Ojca Świętego w trwającą debatę.



### Kościół wobec *Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka*

Kościół zajmuje się *espressis verbis* prawami człowieka od encykliki społecznej Leona XIII *Rerum novarum* (1891 r.). Istotny wkład wnieśli papieże Pius XI oraz Pius XII, który w przemówieniu radiowym 24 grudnia 1942 r. podał sześć podstawowych praw człowieka. Treść *Deklaracji* uchwalonej przez ONZ w 1948 r. nie mogła być więc obca nauczaniu i trosce Kościoła. Jednak Kościół z pewnym dystansem odnosił się do prób formułowania fundamentalnych praw ludzi z pomijaniem odniesienia do Boga i religii<sup>22</sup>. Jana XXIII można nazwać ewangelizatorem praw człowieka, a Pawła VI ich promotora. Opierając się na nauce chrześcijańskiej, uczynili oni ochronę praw człowieka istotnym elementem posłannictwa Kościoła, widząc w nich również drogę do zabezpieczenia pokoju w świecie. Przypominali też, że prawa muszą się łączyć z obowiązkami<sup>23</sup>.

Jan Paweł II od początku pontyfikatu podkreślał, że Kościół, który służy Chrystusowi, winien bronić człowieka. Czyni to nie tylko przez zaangażowanie na rzecz sprawiedliwości i pokoju w świecie, lecz także przez głoszenie ewangelicznej prawdy o godności osoby ludzkiej<sup>24</sup>. Ojciec Święty podkreślił w przemówieniu do biskupów Ameryki Łacińskiej (Puebla, 28 I 1979 r.), że promocja praw człowieka, by była zgodna z misją Kościoła, musi stanowić część ewangelizacji i prowadzić do integralnego wyzwolenia ludzi poniżonych w swej godności<sup>25</sup>. W encyklice *Redemptor hominis* (4 III 1979 r.) papież napisał, że powstanie *Deklaracji* było owocem „wspaniałego wysiłku”, dającego nadzieję na przyszłość ludzkości. Prawne ratyfikacje przez poszczególne państwa są gwarancją, że „prawa człowieka staną się

<sup>22</sup> Zob. F. J. Mazurek, *Prawa człowieka w nauczaniu społecznym Kościoła (od papieża Leona XIII do papieża Jana Pawła II)*, KUL, Lublin 1991, s. 33-50. Pius XII uważał, że prawa człowieka „oddzielone od religii nie mogą służyć pokojowi i nie mogą stać się czynnikiem jedności świata”; *tamże*, s. 178.

<sup>23</sup> Por. F. Biffi, *Il Magistero dei Papi sui diritti umani*, *Seminarium* 35/1983, s. 355-358, 363-366; F. Mazurek, *Prawa człowieka*, s. 177-181. Wielu autorów zwraca uwagę, że wpływ przesłania Ewangelii na sformułowanie praw człowieka jest niepodważalny; por. tenże, *Stanowisko Kościoła wobec Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka*, *Ethos* 45-46/1999, s. 241-244; zob. Papieska Komisja „Iustitia et Pax”, *Kościół i prawa człowieka*, *Chrześcijanin w Świecie* 50/1977, s. 5-55.

<sup>24</sup> Por. G. Grieco, *Giovanni Paolo II „apostolo” dei diritti dell'uomo*, *Seminarium* 35/1983, s. 370-376.

<sup>25</sup> Por. Jan Paweł II, *Mieć odwagę proroków i ewangeliczną roztropność pasterzy*, w: *Nauczanie papieskie*, t. II/1, 1979, Poznań 1990, s. 91-93.

wszędzie na świecie podstawową zasadą pracy dla dobra człowieka<sup>26</sup>. Pierwsza podróż apostołska do Meksyku i encyklika *Redemptor hominis* pokazywały, że papież podejmuje refleksję o prawach człowieka zarówno w perspektywie teologicznej, jak i duszpasterkiej. Papieska pielgrzymka do Polski stanowiła okazję do zwrócenia uwagi, że *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka* dotyczy konkretnych ludzi i społeczności. Ojczyzna Jana Pawła II była krajem, gdzie apel o realizację praw człowieka nabierał szczególnej wymowy i aktualności.

W homilii podczas mszy św. sprawowanej na terenie obozu koncentracyjnego Auschwitz Ojciec Święty, jako „syn umęczonego narodu”, mówił o potrzebie „skupienia wszystkich sił w trosce o człowieka”. Nie dziwi fakt, że papież, który przyszedł na stolicę św. Piotra właśnie z archidiecezji, gdzie znajduje się „Golgota naszych czasów”, dał wyraz doświadczeniu, jakie nosił w sobie. Dramat II wojny światowej przyczynił się do wyostrenia wrażliwości na fundamentalne prawa człowieka i prawa narodów. „Patrzeć w oczy sprawie człowieka” oznacza znać zarówno wielkość, jak i nędzę ludzką. Obóz koncentracyjny Auschwitz przypomina, jak łatwo niezbywalne i nienaruszalne prawa człowieka mogą zostać podeptane i unicestwione<sup>27</sup>. Wizyta papieża w największym obozie koncentracyjnym II wojny światowej stanowiła okazję do podkreślenia, że ochrona praw człowieka jest drogą do pokoju. „Jeśli to wielkie wołanie Oświęcimia, krzyk umęczonego tu człowieka, ma przynieść owoce dla Europy (a także dla świata), trzeba wyciągnąć wszystkie słuszne konsekwencje z *Deklaracji Praw Człowieka*...” Jan Paweł II nie tylko odwołał się do treści dokumentu ONZ, lecz także przestrzegł, by nie pozostał on „martwą literą”<sup>28</sup>.

W encyklice *Pacem in terris* Jan XXIII zamieścił prawa człowieka zawarte w *Deklaracji*. Znamiennym jest fakt, że Jan Paweł II, po wymienieniu kilku praw człowieka jako osoby według *Pacem in terris*, podkreślił, że trzeba do nich dodać i zabezpieczyć także prawa naro-

<sup>26</sup> Por. t e n ż e, *Redemptor hominis*, nr 17.

<sup>27</sup> Por. *Homilia w Oświęcimiu-Brzezince*, 7 czerwca 1979 r., s. 163-164 i 166. Od reorganizacji podziału diecezji polskich 25 marca 1992 r. (bulla *Totus Tuus Poloniae populus*) Oświęcim należy do diecezji bielsko-żywieckiej.

<sup>28</sup> Por. *Homilia w Oświęcimiu-Brzezince*, s. 165.

dów<sup>29</sup>. Troska następców św. Piotra o społeczną naukę Kościoła była ich wkładem w poszukiwanie rozwiązań problemów społeczno-politycznych.

### **Prawo do wolności religijnej**

Kompetencja Kościoła w dziedzinie praw człowieka ma charakter etyczny. Jej źródłem jest prawo naturalne i Objawienie. Nie znaczy to, że Kościół ogranicza się tylko do wydawania sądów etycznych i przedstawienia chrześcijańskiej wizji człowieka<sup>30</sup>. Misją Kościoła jest także troska o dobro człowieka przez ugruntowanie ładu moralnego w życiu osobistym i społecznym.

Jan Paweł II w przemówieniu do Konferencji Episkopatu Polski ukazał rolę praw człowieka w obrębie posłannictwa Kościoła działającego w konkretnej rzeczywistości politycznej. Kościół jest gotów prowadzić dialog z każdym państwem i ustrojem politycznym, nawet o przeciwnym światopoglądzie – dialog, którego celem jest dobro człowieka. Papież powiedział, że „znaczna część wymagań związanych z tym dobrem znalazła swe miejsce w *Deklaracji Praw Człowieka* i w międzynarodowych paktach, które umożliwiają ich konkretne wprowadzenie w życie”. Trzeba także zaznaczyć, że, według Ojca Świętego, celem działalności państwa jest także dobro człowieka. „Państwo nie jest tylko władcą człowieka – ma pomagać i służyć człowiekowi; winno być wyrazem pełnej suwerenności narodu, a nie suwerenności własnej struktury w stosunku do narodu”<sup>31</sup>.

W dialogu między Kościołem a państwem, który w ówczesnej sytuacji Polski miał na celu normalizację stosunków, chodziło zasadniczo o dobro człowieka i narodu. Jan Paweł II zaznaczył, że za „normalizacją stosunków pomiędzy Kościołem a państwem przemawia w naszej epoce wzgląd na podstawowe prawa człowieka”. Jest to „pierwszy tytuł” do szukania normalizacji w dwustronnych relacjach.

---

<sup>29</sup> Por. *tamże*. Problematyka praw narodów w czasie papieskiej wizyty w 1979 r. jest omówiona jako osobna część niniejszego studium; zob. A. de Wolf, *La déclaration universelle des droits de l'homme et l'enseignement de l'Église*, *Seminarium* 35/1983, s. 378-392.

<sup>30</sup> *Tamże*, s. 380, 389.

<sup>31</sup> Por. *Przemówienie do plenarnej Konferencji Episkopatu Polski*, Jasna Góra, 5 czerwca 1979 r., s. 92-93. Mówiąc, że „działalność polityczna znajduje swój właściwy sens w trosce o dobro ludzkie, które jest dobrem natury etycznej”, Jan Paweł II powołał się na tradycję europejską, która czerpie tak z filozofii starożytnej, jak i z Ewangelii; por. *tamże*, 94.

Dialog dotyczy ostatecznie problematyki etycznej, a nie jest sporem ideologicznym<sup>32</sup>.

Prawo do wolności religijnej, jak podkreślił Ojciec Święty, ma charakter podstawowy i „centralne znaczenie”. Winno ono być zastosowane już na etapie dialogu Kościoła z państwem. W dialogu tym lokalny episkopat jest „bezpośrednim partnerem” i jako taki nie może być zmuszany do konformizmów i ustępstw w sprawach dla niego istotnych, a jego postawy nie należy wykorzystywać instrumentalnie. Stanowi to warunek włączenia się Stolicy Apostolskiej w dialog między episkopatem i rządem państwa. Jan Paweł II podkreślił w tym miejscu, że „przejrzystość zasad” prawa kościelnego i ich realizacja jest „źródłem siły moralnej” Kościoła. Precyzyjnie określona doktryna i odpowiednia znajomość realiów duszpasterskich decyduje o przebiegu dialogu. Ważny jest również aspekt psychologiczny, by Kościół nie prowadził dialogu z pozycji słabszego partnera. Świadomość prawa do wolności religijnej, reprezentowanie większości obywateli, którzy są ludźmi wierzącymi, i solidna nauka społeczna Kościoła przemawiają jednoznacznie za wyzbyciem się „psychologii kompleksu”<sup>33</sup>.

Prawo do wolności religijnej oznacza „pełne poszanowanie dla przekonań ludzi wierzących” i ich praw obywatelskich oraz „normalne warunki działalności Kościoła jako wspólnoty religijnej”. Jan Paweł II był przekonany, że normalizacja stosunków między państwem i Kościołem będzie „dowodem” praktycznego poszanowania prawa człowieka do wolności religijnej wraz z jego konsekwencjami dla funkcjonowania państwa<sup>34</sup>. Wyjaśniał, że nie chodzi o żadne przywileje, lecz wyłącznie o to, co jest „niezbędne do pełnienia misji Kościoła”<sup>35</sup>.

Nie można wobec tego zgodzić się z osądem, że jedynym beneficjentem normalizacji stosunków jest Kościół jako instytucja i wspólnota ludzi wierzących. Z taką opinią wiąże się pogląd, że państwo tyl-

<sup>32</sup> Por. *tamże*, s. 93.

<sup>33</sup> Por. *tamże*; „Nie należy się wstydić – jak to często niestety bywa – nauki społecznej Kościoła. To ona jest środkiem zawstydzania innych. Tylko – tu trzeba przekroczyć siebie”; *tamże*, s. 94.

<sup>34</sup> Por. *tamże*, s. 92, 93.

<sup>35</sup> Por. *Przemówienie w Belwederze*, 2 czerwca 1979 r., s. 17. „Nie prosimy o żaden przywilej, ale o uszanowanie elementarnego prawa. Urzeczywistnienie tego prawa jest jednym z podstawowych sprawdzianów prawdziwego postępu człowieka w każdym ustroju, społeczeństwie, systemie czy środowisku”; *Redemptor hominis*, nr 17.

ko „zezwała” Kościołowi na jego działalność. Ojciec Święty zauważył, że uszanowanie prawa do wolności religijnej łączy się z szeroko pojętym dobrem społecznym.

Papież nawiązał do postaci św. Stanisława nazywanego patronem ładu moralnego. Przesłanie jego męczeńskiej śmierci wskazuje na prymat ładu moralnego przed porządkiem natury politycznej. Wymowa życia św. Stanisława wzrastała przez kolejne epoki dziejów Polski. W okresie rządów komunistycznych znaczenie tego biskupa i męczennika związane ściśle z budowaniem ładu moralnego w ojczyźnie. Wskazywano tym samym na fundamentalne znaczenie prawa moralnego. „Patronat ładu moralnego – powiedział Jan Paweł II – łączy się przede wszystkim z uznaniem powszechnie obowiązującego autorytetu prawa moralnego, prawa Bożego”. Powszechne prawo moralne, wynikające z ludzkiej natury, zostało potwierdzone w Bożym prawie wyrażonym w Dekalogu. Siłą przesłania związanego ze św. Stanisławem była prawda o tym, że prawo moralne obowiązuje zarówno obywateli, jak i władze państwowe<sup>36</sup>. Prawo do wolności religijnej daje w konsekwencji wszystkim obywatelom w państwie wsparcie w moralnej ocenie działania władz i instytucji oraz poziomu życia społecznego.

Kościół spełnia ważną funkcję społeczną, budząc ludzkie sumienia i przestrzegając przed naruszaniem prawa moralnego oraz przed „systemem zagrożeń moralnych”, dosięgającym życie jednostek i całego społeczeństwa. Powszechne prawo moralne – podkreślił Jan Paweł II – chroni godność osoby ludzkiej i jest podstawą ładu społecznego. „Na nim budują się państwa i narody, bez niego upadają”. Grzechy poniżające ludzką godność mają swoje następstwa w skali społecznej. Działalność Kościoła w dużej mierze dotyczy rodzin i młodzieży, przez co przyczynia się do zabezpieczenia przyszłości narodu<sup>37</sup>. Normalizacja relacji kościelno-państwowych rodzi pozytywne skutki dla całego społeczeństwa. Papież mówił, że „zasadniczy dla człowieka” ład moralny wnika coraz głębiej w „układy i warstwy bytowania narodu jako państwa i w układy egzystencji politycznej”<sup>38</sup>. W ten sposób Kościół i państwo służą dobru człowieka, współpracując ze sobą

<sup>36</sup> Por. *Przemówienie do plenarnej Konferencji Episkopatu Polski*, s. 95.

<sup>37</sup> Por. *tamże*.

<sup>38</sup> Por. *tamże*, s. 94.

w ramach właściwie rozumianej autonomii, o której uczył II Sobór Watykański<sup>39</sup>.

Prawo do wolności religijnej wiąże się także z kulturą narodu i kulturą Europy. Potwierdza miejsce Polski w chrześcijańskiej kulturze Starego Kontynentu. Jan Paweł II, idąc za myślą kard. Stefana Wyszyńskiego, łączył św. Wojciecha, patrona ładu hierarchicznego, ze św. Stanisławem, patronem ładu moralnego<sup>40</sup>. Stwierdził: „Kościół potrzebuje ładu hierarchicznego w tym celu, aby mógł skutecznie służyć człowiekowi i społeczeństwu w dziedzinie ładu moralnego”. Św. Wojciech i ustrój hierarchiczny Kościoła reprezentują uniwersalny wymiar kultury chrześcijańskiej. Św. Stanisław i ład moralny, o który zabiegał w Polsce, symbolizują kulturę narodową. Jan Paweł II podkreślił również, że „ład moralny leży u podstaw całej ludzkiej kultury”. Historia wyznacza świętemu biskupowi krakowskiemu miejsce „u podstaw kultury polskiej”, która jest „pierwszym i podstawowym dowodem tożsamości narodu”. Misja Episkopatu Polski, naznaczona „dziejowym charyzmatem”, dotyczy także kultury i tożsamości narodowej<sup>41</sup>.

Jednocześnie hierarchia Kościoła polskiego tworzy wraz z papieżem i episkopatami Europy i świata jedno kolegium biskupów Kościoła powszechnego. Jan Paweł II przypominał, że życie św. Stanisława posiadało znaczące analogie z sytuacją polityczną ówczesnej Europy. Mówił także o Europie podzielonej w wyniku II wojny światowej, która „nie może przestać szukać swojej podstawowej jedności”. U korzeni Europy jest chrześcijaństwo, które kształtowało jej „duchową genealogię”. Ojciec Święty stwierdził: „Chrześcijaństwo musi podjąć na nowo swój udział w kształtowaniu duchowej jedności Europy. Same racje ekonomiczne i polityczne jej nie ukształtują”<sup>42</sup>. Tożsamość Europy związana jest również z dziedzictwem kultury, której nie można ograniczyć jedynie do chrześcijaństwa. Istnieje jednak podstawowy porządek moralny, który przenika i scala to bogate dziedzictwo kultury europejskiej. Dla Jana Pawła II kultura jest „wyrazem człowieczeństwa” i wspólnego dobra<sup>43</sup>. Zadaniem Kościoła jest dialog z kulturą europejską dotyczący moralnych fundamen-

<sup>39</sup> Por. Sobór Watykański II, *Gaudium et spes*, nr 76.

<sup>40</sup> Por. *Przemówienie do plenarnej Konferencji Episkopatu Polski*, s. 88.

<sup>41</sup> Por. *tamże*, s. 96.

<sup>42</sup> Por. *tamże*, s. 96-97.

<sup>43</sup> Por. *Przemówienie do młodzieży w Gnieźnie*, 3 czerwca 1979 r., s. 42.

tów życia człowieka i społeczeństwa, który wymaga odpowiedniej wiedzy i zaangażowania. Ojciec Święty stwierdził, że „musimy zstąpić do głębi: do racji etycznych”<sup>744</sup>.

Udział przedstawicieli zagranicznych episkopatów w pielgrzymce do Polski, zamkniętej w tamtym czasie za żelazną kurtyną, był okazją do podkreślenia jedności Kościoła i jedności cywilizacji europejskiej. Prawo do wolności religijnej oznaczało dla Jana Pawła II nie tylko swobodę działania Kościoła w państwie. Wiązało się także z podjęciem przez Kościół społecznej misji o charakterze etycznym i kulturowym. Problematyka praw człowieka i praw narodów stanowi ważny wątek debaty o tożsamości Europy i przyszłości świata.

### Ochrona praw człowieka

Udział Kościoła w promocji i ochronie praw człowieka i narodów wpływa z podstawowego zadania, jakie otrzymał on od Chrystusa, by przekazywać ludziom łaskę odkupienia. Motyw, przesłanie i cele tej działalności Kościoła wyrażają chrześcijańską wiarę.

Motywe podjęcia tego działania jest duszpasterska troska o człowieka. Ojciec Święty podkreślił, że „czasy nasze domagają się od nas, by nie zamykać się w żadnych sztucznych granicach, gdy chodzi o dobro człowieka. On musi mieć wszędzie świadomość i pewność swojego autentycznego obywatelstwa (...) świadomość i pewność swojego prymatu w jakimkolwiek układzie stosunków i sił”<sup>745</sup>. Jeżeli chodzi o przesłanie dotyczące działalności Kościoła w tym względzie, to nie można go ograniczyć tylko do nauki na temat praw i obowiązków człowieka. Papież stwierdził, że „chodzi przede wszystkim o miłość: tę miłość bliźniego, w której się wyraża i dochodzi do głosu miłość Boga”. W grę wchodzi ewangeliczne przykazanie miłości, wyryte w sercu człowieka stworzonego i odkupionego przez Boga<sup>46</sup>. Celem zaangażowania Kościoła na rzecz promocji praw człowieka jest „uczynienie go lepszym, bardziej świadomym swej godności, pełniej oddanym swoim zadaniom życiowym, rodzinnym, społecznym, państwowym. Aby uczynić go ufnym, mężnym, świadomym swoich

---

<sup>44</sup> Por. *Przemówienie do plenarnej Konferencji Episkopatu Polski*, s. 97.

<sup>45</sup> Por. *Przemówienie na lotnisku w Balicach*, Kraków, 10 czerwca 1979 r., s. 216.

<sup>46</sup> Por. *Homilia w Oświęcimiu-Brzezince*, s. 166.

praw i obowiązków, społecznie odpowiedzialnym, twórczym i pożytecznym<sup>747</sup>.

Powiązanie prawa do wolności religijnej z etyką życia społeczno-politycznego, o czym była już mowa, sygnalizowało, że Jan Paweł II ma integralną wizję całości praw człowieka. Dał temu wyraz także w przemówieniu w Nowym Targu, w którym połączył prawo człowieka do życia z prawem do pracy i do ziemi. W opactwie cystersów w Mogile, przemawiając do mieszkańców Nowej Huty, rozwinął tematykę praw ludzi pracy w połączeniu z prawem do wolności religijnej.

Ojciec Święty podkreślił, że prawo do życia zostało nadane przez samego Boga. Wypełnienie tego prawa jest podstawowym wymiarem panowania człowieka nad ziemią. Łączy się ono z małżeństwem, które zgodnie z wolą Stwórcy i Chrystusa stanowi związek nierozzerwalny i sakramentalny kobiety i mężczyzny. Na tym prawie Bóg „wycisnął pieczęć świętości”. Opierając się na nim, kształtuje się życie osobiste i społeczne. Wiąże się to z uznaniem fundamentalnej roli rodziny jako „podstawowej komórki życia społecznego”. Nic nie jest w stanie jej zastąpić w trosce o życie<sup>48</sup>. Nie brakuje zagrożeń, które osłabiają wiarę w Boga i niszczą kondycję rodziny. Wiele z nich związanych jest z przekazywaniem życia i z ochroną życia poczętego. Łamanie prawa do życia jest uderzeniem w cały porządek moralny. „Jeśli się naruszy – mówił Jan Paweł II – prawo do życia w tym momencie, w którym poczyta się człowiek pod sercem matki, godzi się pośrednio w cały ład moralny, który służy zabezpieczeniu nienaruszalnych dóbr człowieka (...) Kościół broni prawa do życia nie tylko z uwagi na majestat Stwórcy, (...) ale równocześnie ze względu na podstawowe dobro człowieka”<sup>49</sup>.

Prawo do życia wskazuje w konsekwencji na obowiązki dotyczące ogniska rodzinnego. Ojciec Święty zwrócił uwagę na konieczność utrzymania domu rodzinnego. Realizację tego podstawowego zadania mają człowiekowi zapewnić dwa prawa powiązane ze sobą: prawo do ziemi i prawo do pracy.

<sup>47</sup> Por. *Przemówienie w Belwederze*, s. 17.

<sup>48</sup> Por. *Przemówienie w Nowym Targu*, 8 czerwca 1979 r., s. 170.

<sup>49</sup> Por. *tamże*, s. 170-171. „Można powiedzieć, że Jan Paweł II poddaje z punktu widzenia prawa do życia rewizji całą kwestię społeczną, funkcjonowanie demokracji i państwa prawa oraz istniejący porządek międzynarodowy”; F.J. Mazurek, *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, KUL, Lublin 2001, s. 242.



Posiadanie ziemi dawniej łączyło się zwłaszcza z pracą na roli. Na-  
znaczone było ładunkiem emocjonalnym i patriotycznym. Podkreśla-  
no przywiązanie i umiłowanie ziemi rodzinnej. Niestety, „niedosta-  
tek ziemi”, doświadczony w historii, np. przez mieszkańców Podha-  
la, powodował, że ludzie musieli emigrować za chlebem do Ameryki.  
Papież mówił o roli duchowego dziedzictwa, które zabrali ze sobą  
z ziemi rodzinnej, pozostając mu wiernymi na obczyźnie. Prawo do  
ziemi nie jest więc rozumiane tylko jako prawo do posiadania ziemi  
na własność. Dotyczy ono również tożsamości narodowej i regional-  
nej oraz własnej kultury. Zachowuje swoją aktualność także w dobie  
uprzemysłowienia i urbanizacji. Papież podkreślił, że „prawo do zie-  
mi nie przestaje być podstawą zdrowej ekonomii i socjologii”. Wska-  
zał, że osobisty związek z ziemią polską winien być siłą kolejnych  
pokoleń żyjących już w epoce rozwoju przemysłowego. Pracy na roli  
należy się szacunek społeczeństwa<sup>50</sup>. Ojciec Święty, mówiąc o kon-  
kretnym prawie, nie tracił z oczu człowieka i całości spraw, z którymi  
związane jest jego życie.

Przemówienie w sanktuarium w Mogile, gdzie czczony jest Chry-  
stus ukrzyżowany, pokazuje, że u Jana Pawła II rozumienie praw  
człowieka było głęboko przeniknięte Ewangelią. Papież wykorzystał  
geniusz miejsca i czasu. Nawiązał do średniowiecza oraz do ostatnich  
dziesięcioleci historii Nowej Huty, by podkreślić, że nie ma praw-  
dziwego postępu bez rozwoju duchowego człowieka. Krzyż zawiera  
w sobie „podstawową prawdę o życiu ducha ludzkiego”, która nie  
podlega przedawnieniu w zmieniających się epokach. Nawiązując do  
budowy kościoła w Nowej Hucie-Bieńczycach, która rozpoczęła się  
od postawienia krzyża i jego obrony, Ojciec Święty powiedział, że  
Ewangelia wchodzi w „nowe warunki” i w „nowe czasy”. Toruje so-  
bie drogę do „nowych ludzi”, którzy na urodzajnych ziemiach mieli  
tworzyć robotnicze miasto bez Boga. Robotnicy przynieśli ten „nowy  
krzyż” jako znak budowy „nowego kościoła”. Dla Kościoła był to  
znak nie tylko tego, że „krzyż trwa, choć zmienia się świat”, lecz  
również nowej misji towarzyszenia ludziom w świecie, który roz-  
wija się w szybkim tempie. W sanktuarium w Mogile Jan Paweł II  
po raz pierwszy określił to zadanie jako nową ewangelizację, która

<sup>50</sup> Por. *Przemówienie w Nowym Targu*, s. 169-170. Właściwe rozumienie związku prawa do ziemi i prawa do rozwoju (industrializacja) jest istotne dla odpowiedniej „kultury panowania nad ziemią”, zabezpieczającej przed zniszczeniem środowiska naturalnego; por. t e n z e, *Wielki Jubileusz Roku 2000*, LEV, Watykan 2001, s. 504 (Jubileusz rolników).

jest głosem zawsze tej samej Ewangelii, choć już w nowych warunkach<sup>51</sup>. Duszpasterska troska Kościoła o środowisko ludzi pracy i ochrona ich praw jest jednym z zadań nowej ewangelizacji.

Biblijne słowa Boga wypowiedziane do pierwszych rodziców: „W pocie więc oblicza twego będziesz musiał zdobywać pożywienie”, oznaczają, że ludzka praca związana jest z wysiłkiem i trudem, a czasem nawet z cierpieniem. W pocie czoła pracuje rolnik czy robotnik, ale także, jak zauważył papież, „w strasliwym, śmiertelnym pocie czoła – kona na krzyżu Chrystus”. Doświadczenie pracy jest doświadczeniem krzyża. Jan Paweł II precyzuje subtelną różnicę, że w ludzką pracę jest wpisana „tajemnica krzyża” i jest wpisane „prawo krzyża”<sup>52</sup>. Zadaniem Kościoła, z jednej strony, jest przybliżyć „tajemnicę krzyża” środowiskom pracy, zaś z drugiej strony, ludzie mają odkryć w swojej pracy „prawo krzyża”.

Lata duszpasterstwa abp. K. Wojtyły w Nowej Hucie potwierdziły, że „nie można oddzielić Chrystusa od ludzkiej pracy”. Odważne upominanie się o obecność krzyża i wiary w życiu robotników nie było religijną „konkwistą” Nowej Huty, lecz odpowiadało duchowym potrzebom ludzi. Był to czas odkrywania, że „współczesna problematyka człowieka pracy” jest wpisana w Ewangelię. Bez niej nie sposób rozwiązać wielu problemów w środowiskach pracy. Kościół otwiera się na ludzi pracy i obejmuje ich duszpasterską troską. „Chrześcijaństwo i Kościół nie boi się świata pracy”. Jan Paweł II zaznaczył, że osobiste doświadczenie pracy w fabryce i duszpasterstwo w Nowej Hucie pomogły mu zrozumieć głębokie powiązanie wiary i środowiska pracy jako istotnego elementu nowej ewangelizacji<sup>53</sup>.

Wejście Kościoła w świat pracy ma na celu głoszenie „tajemnicy krzyża”. Z prawdy o śmierci Chrystusa na krzyżu w celu zbawienia ludzi wypływa orędzie o godności człowieka i sprzeciw wobec degradacji ludzkiej godności. „Chrystus nie zgodzi się nigdy z tym, aby człowiek był uznawany (...) tylko za narzędzie produkcji; żeby tylko według tego człowiek był oceniany, mierzony, wartościowany”<sup>54</sup>. Misją Kościoła jest ochraniać prawa ludzi pracy przede wszystkim

<sup>51</sup> Por. *Przemówienie w Mogile*, 9 czerwca 1979 r., s. 191-193.

<sup>52</sup> Por. *tamże*, s. 193.

<sup>53</sup> Por. *tamże*, s. 193-194. Jan Paweł II powiedział, że wspomnienie o duszpasterstwie w Nowej Hucie zabrał ze sobą do Rzymu jako „relikwię”, zaznaczając tym samym swój szacunek dla ludzi pracy i wpływ tamtych doświadczeń na jego papieską działalność; por. *tamże*, s. 193.

<sup>54</sup> Por. *tamże*, s. 194.

przez głoszenie godności człowieka, jaką objawił Chrystus. Zadanie Kościoła ma wymiar ewangeliczny i etyczny, a nie polityczny czy ekonomiczny. Papież stwierdził, że Kościół pragnie się porozumieć z każdym „ustrojem pracy”, by rozpowszechnić orędzie o godności człowieka. Jan Paweł II w tym kontekście wskazał także na rolę parafii w dzielnicach robotniczych, które mają być wspólnotami ewangelizującymi<sup>55</sup>. Historia lat 80. minionego wieku pokazała, że nowe parafie powstałe na terenie Nowej Huty stały się prężnymi ośrodkami działania robotników i ochrony praw ludzi pracy.

Odkrywanie „prawa krzyża” w ludzkiej pracy łączy się ściśle z prawdą o godności człowieka. Chodzi o „godność człowieka pracy” i o „godność pracy”. Ojciec Święty uważał, że wszystkie koncepcje pracy, jeśli nie czerpią z podstawowej kategorii humanistycznej mówiącej o godności człowieka, są błędne, a nawet szkodliwe. Kryterium „godności człowieka jako miary godności pracy” jest na wskroś chrześcijańskie. „Odnajdujemy je w Chrystusie niejako w najwyższym stopniu nasilenia”<sup>56</sup>. „Prawo krzyża” wpisane w ludzką pracę nie oznacza więc zgody na pracę, którą robotnik okupuje ciężkim potem, słabym wynagrodzeniem i utratą zdrowia – ostatecznie poniżeniem własnej godności. Prymat osoby pracownika przed ekonomią trzeba zachować, by praca była godna człowieka. Krzyż Chrystusa jest przypomnieniem tego dla wszystkich zaangażowanych w procesie pracy: „I o tym musi pamiętać pracownik i pracodawca, ustrój pracy i system płac, państwo, naród i Kościół”<sup>57</sup>. Godność pracy łączy się także z prawem do odpoczynku. Jan Paweł II nie mówił w Nowym Targu wprost o prawie człowieka pracy do urlopu, lecz mówił o potrzebie wypoczywania i nabierania sił na łonie przyrody oraz odnowy duchowej<sup>58</sup>.

Jan Paweł II nie uważał świata pracy za teren działalności misyjnej, obcy czy nawet wrogi Kościołowi. Był przekonany, że robotnicy i Kościół wzajemnie się potrzebują, ponieważ prawa ludzi pracy wpisane są w Ewangelię i godność człowieka. Przemówienia w Nowym Targu i w Mogile pokazują, jak ważna jest całościowa wizja praw człowieka, która wyrasta z chrześcijańskiej prawdy o ludzkiej godności.

<sup>55</sup> Por. *tamże*, s. 195.

<sup>56</sup> Por. *tamże*, s. 194.

<sup>57</sup> Por. *tamże*.

<sup>58</sup> Por. *Przemówienie w Nowym Targu*, s. 169 i 171.

### Prawa narodów

Tożsamość Polaków i pojednanie między narodami stanowiło temat homilii Jana Pawła II, wygłoszonej podczas mszy św. na Jasnej Górze sprawowanej dla pielgrzymów z Dolnego Śląska. Jedność narodu jest budowana przez wybory ludzi i świadectwo ich życia. Jan Paweł II zestawił postać św. Jadwigi Śląskiej, żony księcia Henryka Brodatego, pochodzącej z Bawarii, z postacią św. Stanisława ze Szczepanowa. Obydwoje zostali kanonizowani w drugiej połowie XIII w. Kult św. Stanisława odegrał ważną rolę w zachowaniu jedności Polski, najpierw rozbitej na dzielnice, następnie – parę wieków później – podzielonej między zaborców. Św. Jadwiga, dla której Polska była „ojczyzną z wyboru”, przypomina o wspólnocie między narodami<sup>59</sup>. Papież poruszał problematykę praw narodów także w innych przemówieniach pielgrzymki. Warto zwrócić tutaj uwagę na przemówienie wygłoszone podczas spotkania z władzami państwa w Belwederze i na homilii w Oświęcimiu.

Zdaniem Jana Pawła II, jedność narodu zabezpieczają nie tylko racje historyczne i polityczne. Ważną rolę odgrywają także kultura i troska o godne życie ludzi. „Jedność zapuszcza swe korzenie w życiu narodu, (...) gdy życie ludzkie na różnych poziomach poddane jest wymogom sprawiedliwości i miłości”. Wewnętrzna spójność narodu zależy od „sprawiedliwego zabezpieczenia potrzeb, praw i zadań” każdego z jego członków. Na straży sprawiedliwości stoją prawa i obowiązki obywateli. Tworzeniu sprawiedliwego społeczeństwa winna towarzyszyć miłość ojczyzny<sup>60</sup>. Papież wyraził myśl, że poszanowanie praw człowieka w narodzie jest miarą patriotyzmu. Wewnętrzny mechanizm zabezpieczający jedność narodu i każdej wspólnoty ludzkiej ma charakter etyczny. W tej perspektywie wymownym było zestawienie razem praw i obowiązków.

Ugruntowywanie jedności narodu i pojednanie między narodami nie tworzą dwóch oddzielonych od siebie procesów. Racje historyczne, polityczne i ekonomiczne mogą łączyć lub dzielić narody. Jan Paweł II uważał, że analogicznie do praw człowieka w społeczeństwie, poszczególne narody winny mieć zagwarantowane prawa i określone zobowiązania we wspólnocie międzynarodowej. Na Ja-

<sup>59</sup> Por. *Homilia do pielgrzymów z Dolnego Śląska*, Jasna Góra, 5 czerwca 1979 r., s. 108-109, 110.

<sup>60</sup> Por. *tamże*, s. 110.

snej Górze mówił, że „warunkiem pojednania między narodami jest uznanie i respektowanie praw każdego narodu”. Nawiązując do dziejowych krzywd wyrządzonych narodowi polskiemu, wyraził nadzieję, że „trwałe pojednanie” w świecie będzie owocem „uznania i rzeczywistego poszanowania praw każdego narodu”. W przemówieniu do władz PRL podkreślił, że za pokojowym współistnieniem narodów przemawiają nie tylko racje historyczne, lecz także etyczne<sup>61</sup>.

W czasie pielgrzymki w 1979 r. Jan Paweł II trzy razy wymienił prawa narodów. Zasadniczo są one ze sobą zbieżne, choć istnieją niewielkie różnice. Chronologicznie pierwszy raz podał prawa narodów w przemówieniu w Belwederze<sup>62</sup>. Drugi raz wyliczył je na Jasnej Górze, w homilii do pielgrzymów z Dolnego Śląska<sup>63</sup>. Trzeci raz sformułował prawa narodów w kazaniu w Oświęcimiu<sup>64</sup>.

Warszawa – Belweder	Jasna Góra	Oświęcim
1. prawo do istnienia	1. prawo do istnienia	1. prawo do istnienia
2. prawo do wolności	2. prawo do samostanowienia	2. prawo do wolności
3. prawo do podmiotowości społeczno-politycznej	3. prawo do własnej kultury	3. prawo do niepodległości
4. prawo do tworzenia własnej kultury i cywilizacji	4. prawo do wielostronnego rozwoju	4. prawo do własnej kultury
		5. prawo do godziwego rozwoju

Można zauważyć, że prawa narodów dotyczą czterech dziedzin: bytu, wolności, kultury i rozwoju narodu. Wolność jest rozumiana jako samostanowienie narodu o sobie. Niepodległość winna się wyrażać przez podmiotowość społeczno-polityczną narodu. Prawo do kultury polega nie tylko na zagwarantowaniu możliwości odwołania się do dziedzictwa minionych pokoleń, lecz również na możliwości współtworzenia cywilizacji. Ważną rolę w kulturze odgrywa aspekt moralny, czyli tworzenie dobra między ludźmi.

Niektóre sformułowania praw narodów miały odniesienie do sytuacji Polski i innych krajów komunistycznych, zdominowanych w tamtym czasie przez ZSRR i ideologię materialistyczną. W tym kontekście na uwagę zasługuje podkreślenie podmiotowości społeczeństwa i rozwoju kultury związanej z cywilizacją chrześcijańską. Za każdym razem Ojciec Święty użył sformułowania „własna kultu-

<sup>61</sup> Por. *Homilia do pielgrzymów z Dolnego Śląska*, s. 110; *Przemówienie w Belwederze*, s. 15.

<sup>62</sup> Por. *tamże*, s. 16.

<sup>63</sup> Por. *Homilia do pielgrzymów z Dolnego Śląska*, s. 110.

<sup>64</sup> Por. *Homilia w Oświęcimiu-Brzezince*, s. 165. Na temat genezy praw narodów, zob. P. de la Chapelle, *Katolicyzm a prawa człowieka*, Odnowa, Londyn 1973, s. 98-141.

ra”, w czym można widzieć pewne przeciwstawienie do kultury narzuconej z zewnątrz. Zaznaczył, że chodzi o rozwój „wielostronny i godziwy”, czyli obejmujący różne dziedziny życia narodu, w którym prawa wszystkich obywateli są przestrzegane.

Prawa narodów mają charakter „obiektywny”. Winny być uwzględnione w zawieranych dobrowolnie układach i przymierzach, które gwarantują wzrost pomyślności każdej ze stron. Strzegą one szczególnie słabszych narodów przed „wszelkimi formami kolonializmu politycznego, gospodarczego czy kulturalnego pozostającego w sprzeczności z wymogami ładu międzynarodowego”. Stolica Apostolska przypomina o moralnym wymiarze ładu międzynarodowego, ponieważ jest on warunkiem sprawiedliwości i pokoju w świecie. W tej perspektywie Jan Paweł II wyraził stanowisko wobec władz PRL, że „należy cenić wszelkie sojusze i przymierza oparte na wzajemnym poszanowaniu i uznaniu dobra każdego narodu i państwa w systemie wzajemnych odniesień”<sup>65</sup>. Prawa narodów wskazują na wymiar etyczny, który powinien być miarą sprawiedliwości i uczciwości w relacjach między państwami.

Naruszenie praw narodów łączy się z obowiązkiem naprawienia krzywdy. Narody, które doznały niesprawiedliwości i swoje miejsce na mapie świata okupiły wielkim cierpieniem, zasługują na szacunek ze strony innych narodów i uznanie ich obywatelstwa na arenie międzynarodowej. Jan Paweł II mówił o tym, nawiązując do dziejów Polski. Był przekonany, że w stosunkach międzynarodowych nie można przemilczać prawdy o trudnej historii. Podkreślał, że prawda obowiązuje wszystkich. Z jednej strony odsłania ona karty mówiące o pomocy i solidarności międzynarodowej, z drugiej strony pokazuje również łamanie praw narodów czy niedotrzymywanie przymierzy. Wdzięczność Polaków za dobro okazane im przez inne narody łączy się także – jak wspominał Ojciec Święty – z goryczą doznanych zawodów<sup>66</sup>.

Proces pojednania między narodami jest szczególnie polem działalności Kościoła. Jest to przede wszystkim zadanie o charakterze religijnym. Wpisuje się ono w „zbawcze posłannictwo” Kościoła, który realizuje wezwanie Chrystusa do pokoju. Wyraża się przez głoszenie ewangelicznego orędzia o pojednaniu. W tej działalności Kościoła

<sup>65</sup> Por. *Przemówienie w Belwederze*, s. 16.

<sup>66</sup> Por. *Przemówienie w Belwederze*, s. 15, 16; *Homilia do pielgrzymów z Dolnego Śląska*, s. 110; *Homilia w Oświęcimiu-Brzezince*, s. 166.

ważną rolę odgrywa następca św. Piotra jako głowa państwa watykańskiego i autorytet moralny w świecie<sup>67</sup>.

Zaangażowanie Kościoła na arenie międzynarodowej ma charakter opiekuńczy. W przemówieniu w Belwederze i w homilii w Oświęcimiu, mówiąc o prawach narodu, papież powołał się na Pawła Włodkowica, rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego w XV w. „Mądrość starego mistrza” jest świadectwem tego, że prawa narodów winny się opierać na prawie naturalnym i prawie Boskim. Ojciec Święty przytoczył słowa Pawła Włodkowica o tym, że „reguła prawa Bożego” nakazuje w imię Jezusa przedkładać miłość nad siłę. Prawo naturalne i prawo Boskie potępiają tych, którzy „napadają na pragnących żyć w pokoju”<sup>68</sup>. Przesłanie Kościoła nie ogranicza się tylko do ochrony praw narodów, lecz wskazuje również na zadania do wypełnienia. Wynikają one także z prawa moralnego, które jest wpisane przez Stwórcę w serca ludzi i potwierdzone w Ewangelii. Zadania te konkretyzują się w postawie poszanowania innych narodów, w dialogu, w uznaniu dobra drugiego i tolerancji dla stanowiska, wyrażanego przez drugą stronę w dobrej wierze. Kościół winien odwoływać się do historii i do moralnej świadomości ludzi, torując drogę do braterstwa między narodami. Z terenu obozu zagłady Jan Paweł II zaapelował, by droga ku lepszemu światu wiodła przez zachowanie praw narodów: „Nigdy jeden naród nie może rozwijać się kosztem drugiego, nie może rozwijać się za cenę drugiego, za cenę jego uzależnienia, podboju, zniewolenia, za cenę jego eksploatacji, za cenę śmierci”<sup>69</sup>.

\* \* \*

Ewangelia jest uniwersalnym źródłem prawdy o godności każdego człowieka, jego wolności i o przysługujących mu prawach. Lu-

<sup>67</sup> Por. *Homilia do pielgrzymów z Dolnego Śląska*, s. 111; zob. J. Haaland Matláry, *Diritti umani abbandonati? La minaccia di una dittatura del relativismo*, Eupress FTL, Lugano 2007, s. 175-205 (rozdz. *La politica dei diritti dell'uomo di papa Giovanni Paolo II*); zob. H. Skorowski, *Prawa człowieka w służbie pokoju w nauczaniu Jana Pawła II*, w: J. Lewandowski (red.), *Problematyka pokoju u papieża Jana XXIII i Jana Pawła II*, Apostolicum, Żabki 2004, s. 174-183.

<sup>68</sup> Por. *Przemówienie w Belwederze*, s. 16; *Homilia w Oświęcimiu-Brzezince*, s. 165-166. Myśl Pawła Włodkowica dotycząca praw narodów miała charakter prekursorski; por. S. Więlgus, *Paweł Włodkowic z Brudzenia – średniowieczny uczonec, mąż stanu, główny przedstawiciel polskiej szkoły praw człowieka i narodu*, Ethos 45-46/1999, s. 88-89.

<sup>69</sup> Por. *Homilia w Oświęcimiu-Brzezince*, s. 166.

dzie wierzący, wsparci łaską Bożą otrzymaną w sakramentach chrztu i bierzmowania, winni dawać świadectwo „sprawie człowieka”. Czy nią to nie tylko przeciwstawiając się przejawom ponizienia bliźniego, lecz także dając świadectwo prawdzie o odkupieniu i o powołaniu człowieka do wieczności. Dla całego Kościoła Dobra Nowina jest także „mandatem” do promocji praw człowieka w świecie. Ochrona praw człowieka i narodów jawi się jako sprawdzian wpływu Chrystusa i Kościoła na życie ludzi. W nauczaniu Jana Pawła II o prawach człowieka jak w soczewce skupiły się prawdy wiary i moralności oraz problemy ludzkiego życia w aspekcie indywidualnym, kulturowym, narodowym i religijnym. Chrześcijański humanizm, w którym chrystologia powiązana jest z antropologią, uwydatnia godność każdego człowieka i jego podstawowe prawa. Ma on charakter uniwersalny, tak jak i powszechne jest posłannictwo Kościoła, którego drogą jest każdy człowiek (por. *Redemptor hominis*, nr 14).

W homiliach i przemówieniach wygłoszonych podczas pielgrzymki papież ukazywał, że Kościół niczego nie musi zmieniać w *Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka*, a wszystkim prawom może nadać ewangeliczną głębię i moralne znaczenie. Chodzi o to, by bez „ducha” nie pozostały one martwą „literą”, a bez moralności nie były poddawane manipulacjom. Ojciec Święty podkreślił, że prawo do wolności religijnej jest podstawowe dla działalności Kościoła. W nim wyraża się religijny wymiar natury człowieka i podstawowa wolność osoby ludzkiej. Prawa: do życia, do godnego życia rodziny, do ziemi, do pracy, o których mówił Jan Paweł II, są ze sobą powiązane i tworzą integralną całość. Istnieje hierarchia, na czele której znajduje się prawo do życia i prawo do wolności religijnej. Wizja ta odpowiada antropologii chrześcijańskiej, podkreślającej integralność osoby ludzkiej. Jako że przemówienia te miały charakter duszpasterski, papież poświęcił uwagę tym prawom, które szczególnie wiązały się z życiem jego rodaków.

Przestrzeganie praw człowieka wiąże się z przestrzeganiem praw narodów i przyczynia się do tworzenia ładu moralnego między ludźmi i państwami. Papież był przekonany, że Kościół dysponuje szczególnym doświadczeniem, różnym od instytucji politycznych, które decyduje o jego oryginalnym wkładzie w rozumienie i promocję fundamentalnych praw ludzkich. Przez zwrócenie uwagi na prawa narodów Jan Paweł II wskazał ważny obszar działalności Kościoła na arenie międzynarodowej. Posłannictwo Kościoła ma charakter religijny,



ale pomaga konkretnemu człowiekowi, społecznościom i narodom tworzyć przyszłość przez pomnażanie dobra.

Pierwsza pielgrzymka do ojczyzny – po wymownej inauguracji pontyfikatu i ogłoszeniu bardzo osobistej encykliki *Redemptor hominis* – wpisuje się w długi ciąg przemówień i działań, które uczyniły z Jana Pawła II apostoła praw człowieka. Niniejszy artykuł stanowi przyczynek do istniejącej literatury na temat praw człowieka w papieskim nauczaniu. Prace porównawcze na temat kolejnych pielgrzymek papieża mogą prowadzić do ciekawych wniosków i pokazywać duszpasterskie wyczucie, z jakim Ojciec Święty podejmował tematykę praw człowieka.

Jan Paweł II mówił o tym, że człowiek został odkupiony przez Chrystusa i że narodu nie wolno oddzielić od dziejowych korzeni. Władzom komunistycznym i rzeszom wiernych w Polsce w 1979 r. przekazał tę samą prawdę: Bóg nie zagraża godności człowieka, lecz ją uwydatnia. Pierwsi widzieli w tym zagrożenie dla ich władzy, drudzy wyzwalającą prawdę głoszoną z odwagą proroka.

Słuszne prawa, które pozostają na papierze, i konwencje podpisane przez państwa niekiedy tylko dla politycznego kamuflażu, nie chronią ludzkiej godności i wolności. Ojciec Święty zwracał uwagę na to, że nie można tracić z pola widzenia konkretnych ludzi i prawd najbardziej oczywistych, jeśli prawa człowieka traktuje się z należną powagą. Są one wtedy miarą patriotyzmu, a ich realizacja staje się drogą do pokoju i autentycznego zjednoczenia świata oraz sprawdzianem chrześcijańskiej miłości bliźniego. Jan Paweł II podkreślił w siedzibie ONZ (2 X 1979 r.), że lepsza przyszłość jest możliwa wtedy, gdy „poszanowanie praw człowieka stanie się pełną rzeczywistością”. Zmiany, jakie zaszły w świecie po wydarzeniach w 1989 r., były zwycięstwem chrześcijańskiego humanizmu nad błędną koncepcją natury i przeznaczenia człowieka.

Na początku trzeciego tysiąclecia Kościół również broni prawdy o naturze człowieka, jego godności i powołaniu. Prawa, które nie wyrażają prawdy o człowieku, mogą nawet prowadzić do jego samozagłady. Jan Paweł II uczył, że Ewangelia jest zawsze po stronie człowieka i stanowi „deklarację” wszystkich jego praw. Ona zawiera w sobie najważniejsze przesłanie o godności człowieka, przynosząc nadzieję na świat bardziej ludzki.

ks. Andrzej DOBRZYŃSKI

### **Human Rights in John Paul II's Discourses given in Poland in 1979**

The article shows the relationship between the message of the Good News and the Church's pastoral care for people. Human Rights were a theme of many of the Pope's homilies and discourses during the first pilgrimage to the homeland.

The Holy Father demonstrated that Christian humanism is a solid basis for the understanding and practising what was proclaimed in the Universal Declaration of Human Rights by the United Nations in 1948. The truths of Christian faith and morality as well as the problems of individual people, cultures, nations and states converge in the Pope's teaching. John Paul II stressed the right to life and freedom of religion, maintaining the integral vision of all human rights at the same time. In the evangelizing mission of the Church should be included pastoral care for workers and their rights. Formulation and preservation of the rights of each nation are needed to protect moral order among the states in the World. The first pilgrimage to Poland showed that the Church's involvement in the promotion of human rights is rooted in the Christian faith and in the Redemption of every man.